

Warszawa, 14.03.2018

Dr hab. Zbigniew Tomaszczuk prof. ASP
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie

Recenzja rozprawy doktorskiej i dorobku artystycznego mgr Józefa Piwkowskiego sporządzona w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuk filmowych wszczętym przez Radę Wydziału Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnej Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. L.Schillera w Łodzi.

Podstawowe dane o kandydacie.

Józef Piwkowski (urodzony w Łodzi w 1950 roku) jest absolwentem Politechniki Łódzkiej (dyplom mgr inż. 1975) i Wydziału Operatorskiego i Realizacji TV w PWSFTviT (film dyplomowy, 1980). Od 1982 roku mieszka w Warszawie. W 1980 roku zrealizował w *Studio Filmowym Se-Ma-For* film dyplomowy pt. „Pierwszy Film”, który zdobył kilka nagród na festiwalach filmowych, m.in. w Krakowie, Zakopanem i Lille (Francja) i do dzisiaj jest prezentowany na festiwalach i przeglądach filmowych na całym świecie. W latach 1987-1988 pracował w *Studio Filmowym im. Karola Irzykowskiego* w Warszawie, gdzie zrealizował autorski film o wystawie sztuki współczesnej w Zachęcie pt. „4xParyż”, prezentowanym m.in. w 1989 na Sympozjum „Matiere et Memoire” w Cannes (Francja). W latach 1989-2005 był dyrektorem firmy *IVARTS* w Łodzi, która zajmowała się głównie produkcją filmową i w której był producentem i współoperatorem pierwszego niezależnego polskiego filmu fabularnego pt. „Szuler”. Film zdobył szereg nagród m.in.: za debiut w Gdyni (1982), Nagrodę im. Andrzeja Munka PWSFTviT (1992) oraz Srebrne Grono XXVIII lubuskiego Lata Filmowego w Łagowie (1993). W latach 1992-1993 był dyrektorem *Film Centrum* (spółka Stowarzyszenia Filmowców Polskich Jacka Szumlasa) w Warszawie. W latach 1993-1994 był dyrektorem artystycznym w firmie *CIVA Films* w Łodzi. W latach 1996-

2001 prowadził własną produkcję filmową pod nazwą *Pierwszy Film Józef Piwkowski*. Od roku 2001 prowadzi *Stowarzyszenie Edukacji i Postępu STEP* w Warszawie, które zajmuje się szeroko pojętą działalnością artystyczną i organizacyjną m.in. poprzez wydawanie magazynu o sztuce „Tytuł Roboczy” i prowadzenie galerii sztuki „2b+R”, oraz galerii „2b” która organizuje wystawy w różnych miejscach m.in. w starej fabryce Norblina, na Dworcu Centralnym, na stacjach Metra, w starej Elektrowni w Radomiu, w przestrzeniach po industrialnych Kielc i Ostrowia Świętokrzyskiego, w PKiN i nad Wisłą, od 2002. Do jego najważniejszych inicjatyw wystawienniczych było zorganizowanie w 2009 roku w Berlinie wystawę polskiej sztuki współczesnej „SiegesIkonen – transFORM”.

Jest absolwentem studiów doktoranckich w PWSFTviT. Wykładał przedmiot „Marketing i Reklama” na specjalności *Fotografia* w tejże uczelni. W 2012 roku wspólnie z Sławomirem Kalwinkiem powołał Warsztat Nowych Mediów/WNM, Koło Naukowe PWSFTviT.

Ocena dorobku artystycznego na podstawie przedłożonej dokumentacji.

Na dorobek artystyczny Józefa Piwkowskiego składają się realizacje filmowe, fotograficzne, grafika komputerowa i net art. Główne zainteresowania dotyczą mediów, komunikacji i pamięci. Wykształcenie techniczne i artystyczne nakierowało jego twórczość w stronę łączenia tak wydawałoby się różnych pojęć, jak nauka, technologia i sztuka, pozwalając na tworzenie prac na styku ich wzajemnego przenikania się z uwypukleniem poznawczych aspektów sztuki. Wszystko zaczęło się w 1975 od projektu *Księga Słów Wszystkich* powstałego przy zastosowaniu programu komputerowego, który generuje wszystkie kombinacje liter w słowach o długości od jednej litery do nieskończoności i ustawia je w układzie alfabetycznym. Najważniejsze prezentacje tego projektu odbyły się w 2000 roku w ramach Międzynarodowych Targów Książki we Frankfurcie oraz w 2002 roku w Galerii Wschodniej w Łodzi a później w wielu innych miejscach. Realizacja odnosi się do strukturalnego nurtu w sztuce współczesnej opisującej świat w podobny sposób jak przywołane przez autora w aneksie teoretycznym prace Romana Opałki czy mapa w skali 1:1 Luisa Borgesa. Projekt

istnieje wyłącznie w sieci i nie można go wydrukować w całości, ponieważ ilość stron jest nieskończona. Można natomiast decyzją widza wydobyć dowolną stronę i to właśnie od niego zależy co „wyrwie” z jej zasobów. Aby jednak to zrobić widz musi podać krótką definicję żadanego słowa i tym samym wprowadzając je do *Księgi*, staje się jej współautorem. Osobiście odwołuję tę pracę do tzw. sztuki generatywnej reprezentowanej przez takich autorów jak: Gottfried Jäger czy Karl-Martin Holzhäuser, który to nurt wykorzystuje możliwości fotografii jako permanentnego zapisu opartego na określonym algorytmie jako jasno określonej czynności prowadzącej do stworzenia pracy. W rzędzie podobnych koncepcji stawiłbym również wieloletnią transmisję Wojciecha Bruszewskiego pod nazwą *Radio Ruiny Sztuki*.

Jeszcze w trakcie studiów w Szkole Filmowej, Józef Piwkowski rozpoczął fotograficzny projekt *Autoportret*, którego kolejne wersje modyfikowane nowymi środkami wyrazu (fotografia cyfrowa, Internet) stają się elementem przewodu doktorskiego. Wcześniejsze wersje zaistniały w ważnych galeriach w Polsce: Galerii Wschodniej w Łodzi i Małej Galerii ZPAF/CSW w Warszawie. Jak podkreśla Marek Grygiel, kurator wystawy Piwkowskiego w Małej Galerii ZPAF/CSW w 2002 roku, wartość gestu autoportretowania polega na tym, że trwa on od początków twórczości autora, uwzględniając rozwój technologiczny zapisu obrazu. Towarzyszy tym samym tzw. pamięci autobiograficznej zawierającej wspomnienia związane z własnym życiem, będąc jednocześnie zapisem upływu czasu.

Powyższe prace oparte są na charakterystycznej dla twórcy cesze jaką jest ich konsekwentna, wręcz matematyczna, struktura. Tych właściwości dopatruje się też Janusz Zagrodzki w bardzo ważnej pracy Piwkowskiego *Pierwszy Film* (1981), „gdzie autor analizując *Wyjście robotników z fabryki w Lyonie* (1894) braci Lumière, rozwija możliwości kolejnych przybliżeń, rozszerza sceny, których hipotetyczny wycinek posłużył do montażu, doprowadzając do pełnej dekonstrukcji przekazu, podsumowanej syntezą wyciężeń komputerowych”¹.

Możliwości jakie pojawiają się wraz z rozwojem mediów i technologii autor wykorzystał w kolejnej pracy z 2006 roku pt. *Maszyna pamięci/MemoMa*, która powstała przy wykorzystaniu możliwości komputera a jej wątki zmodyfikowane

1 Janusz Zagrodzki, „Szkic do zbiorowego autoportretu”, kat. wystawy Józef Żuk Piwkowski, Zapis Photomemory, Mała Galeria ZPAF/CSW, Warszawa, wrzesień 2002.

technologią internetową i streamingu pojawiły się m.in. na festiwalach *Sesilus 2011-2013*, *rzeka Wisła* oraz *ReLokacje 2012* w Bydgoszczy. Cechą *Maszyny pamięci/MemMa*, jest jej interaktywny charakter instalacji wideo. Umożliwia ona samoobsługowe nagrywanie przez widza materiału wideo wyświetlanego na monitorze a gdy podejdzie następny widz przełącza się na tryb nagrywania, który mogą inni obejrzeć i ustosunkować się do niego. Według autora stwarza to możliwość zbiorowego interaktywnego portretowania przy użyciu urządzenia, które żyje poniekąd własnym życiem. Spośród innych różnorodnych działań artysty chciałbym wyróżnić też akcję *Portret zbiorowy Polaków*, która została zainspirowana pielgrzymką do Polski Jana Pawła II. Tym razem określony czas i miejsce wyznaczone telewizyjną transmisją z pielgrzymki determinowały powstawanie portretów istniejących w ścisłej symbiozie z tak ważnym dla większości Polaków wydarzeniem. Zarejestrowane przez uczestników podczas trwania akcji materiały tworzą wspomniany portret Polaków w tych dniach. Można tę akcję opisać szerzej jako nie tylko projekt konceptualny ale mieszczący się również w sferze psychologii i socjologii.

Oceniając dorobek autora nie można pominąć innej jego akcji pt. *Kopiuj Proszę /Kopy Please* dotyczącej sytuacji mediów wobec świata cyfrowego, który charakteryzuje się nietrwałością systemów zapisu, archiwizacji i odtwarzania danych wobec pojawiających się nowocześniejszych metod. Członkiem systemu Piwkowskiego staje się każdy kto pragnie korzystać bezpłatnie w celach niekomercyjnych z własności intelektualnej innego uczestnika a sam też udostępnia pozostałym użytkownikom systemu prawa do wszelkiej swojej własności intelektualnej. System wpisuje się w działalność istniejących organizacji zajmujących się przepływem praw autorskich, takich jak np. Copy Rights, Copy Left czy Creative Commons. Realizacja Piwkowskiego jest alternatywnym projektem dystrybucji praw autorskich opartym o naturalny fenomen pamięci. Wspomniane akcje wpisują się w aktualne nurty sztuki wykorzystującej tzw. media społecznościowe (Social Media), odnoszące się do internetowych i mobilnych technologii i w przypadku prac Piwkowskiego stanowią przykład przekształcania artystycznego komunikatu w interaktywny dialog.

Ocena rozprawy doktorskiej i projektu artystycznego pt. *MetaMemory*.

Pomocne do analizy wystawy *MetaMemory – Opisanie Świata/MM2018* będącej przedmiotem przewodu doktorskiego mgr Józefa Piwkowskiego są dla mnie tezy sformułowane w latach 60tych XX wieku przez artystę Fluxusu Dicka Higginsa stanowiące podstawę krystalizującej się teorii sztuki intermedialnej. W teorii tej autorowi chodziło o zwrócenie uwagi na realizacje tworzone na styku różnych rodzajów twórczości interdyscyplinarnej, które nie dają się jednoznacznie sklasyfikować. Chodziło o takie prace, które przekraczają granice uznanych mediów a także o łączenie sztuki z rodzajami aktywności, które nie były dotychczas uznawane za twórcze. Praca Józefa Piwkowskiego zawiera właśnie takie cechy pozwalające wpisać cały projekt w koncepcje sztuki, która odkrywa nowe znaczenia przez działanie na styku wielu dyscyplin. Istnienie pomiędzy mediami nadaje tym realizacjom charakter dzieła trudnego do jednoznacznego sklasyfikowania co stanowi istotę pracy o charakterze intermedialnym. Autor implementuje wybrane wcześniejsze własne realizacje wykorzystując słowo, obraz i dźwięk aby wyznaczyć nowy obszar artystycznych penetracji. Istotne jest to, że wykorzystywanie wcześniejszych prac nie jest wyłącznie prostym cytatem, lecz swego rodzaju remediacją w postaci zastępowania jednego medium innym, historycznie nowocześniejszym. Zabieg ten wpisujący się w aktualne strategie artystyczne stanowi o oryginalności całego dzieła. Poszczególne prace, które swego czasu istniały jako oddzielne dzieła, poprzez wprowadzenie do wspólnej przestrzeni, nabierają nowego znaczenia. Dodatkową wartość stanowi interaktywność stworzonej instalacji, wewnątrz której na przykład przechodzący widz uruchamia swoją obecnością inny fragment tekstu będącego aneksem teoretycznym doktoratu, dobywającego się z głośnika. Interaktywną formę przybiera również praca pt. *Konstrukcje systemowe trójkątne*, która umożliwia indywidualne składanie obrazów przez widzów. Natomiast inny projekt pt. *Księga Słów Wszystkich* jako interaktywna instalacja umieszczona przez autora w Internecie pojawia się w całkowicie nowym kontekście poprzez wykorzystanie strimingu. Autor zakłada, że ta internetowa transmisja odbywająca się w czasie rzeczywistym może być obarczona nieprzewidzianymi efektami w postaci nie zaplanowanych awarii sieci, usterek czy możliwości pojawiania się wtrętów reklamowych, co może stanowić jej nową wartość.

Ważne jest również to, że wiele z artefaktów pojawia się w kilku mediach jednocześnie, potwierdzając istotną cechę wystawy Piwkowskiego jako działania na styku różnych dyscyplin. I tak, rekonstrukcja zaginionego tekstu z projektu pt. *On Był Ciele* istnieje zarówno jako ręcznie pisana notatka na ścianie a także jako głos dobywający się ze starego radia. Wykonane w 1977 roku fotografie rozpoczynające projekt *Autoportret,...MetaMemory* wprowadzone zostają jako pokaz slajdów na platformę YouTube. Pokładkowy zapis przedstawiający przejazd samochodem z Warszawy do Łodzi zmienia swoją filmową wersję na wielkoformatowy wydruk składający się z wszystkich klatek przemieniając się w swego rodzaju film czytany. Natomiast projekt *Kilińskiego 2006* przeradza się w wideo-sandwicz oraz jako synchroniczna projekcja wyświetlana na czterech ekranach. Inne projekcje wyświetlane na monitorach, czy też jako projekcje pojawiające się na ścianach i na wiszących półprzezroczystych siatkach, tworzą nowe obrazy przenikające się fizycznie i wizualnie. W rezultacie artysta otworzył się na intermedialny dialog z publicznością. Interaktywność projektu Piwkowskiego powoduje, że to widz decyduje o jego końcowym efekcie. Dodatkowo, jak zakłada autor, poza interakcją z widzem poszczególne prace wchodzą we wzajemne relacje ze sobą, dzięki współpracy-transmisji każdej z nich do przestrzeni pozostałych.

Równie ważny trop wiodący ku odczytaniu artystycznej idei doktoratu wiedzy poprzez analizę tytułu całego projektu składającego się z dwóch członów: *MetaMemory* i *Opisanie Świata*. Prezentowane artefakty, z których zbudowana jest wystawa Piwkowskiego składają się w ideę "metamemory", terminu wywodzącego się od teorii amerykańskiego psychologa Johna H. Flavella, który użył go w dyskusji na temat rozwoju pamięci jako metody służącej do skutecznego zapamiętywania jak najszerszego spektrum danych. Co ważne chodzi tu o tworzenie różnych mechanizmów w celu utrwalania pamięci poprzez ciągłe powtarzanie zapamiętywanych treści. A tak właśnie dzieje się w całej twórczości Józefa Piwkowskiego. Można więc zrozumieć uporczywe odwoływanie się autora do własnych wcześniejszych dzieł, które przedstawiane są przez niego w coraz to nowym kontekście, tym bardziej czytelnym jeśli odwołamy się do drugiego członu tytułu pracy - ciągłego *Opisywania Świata*. W tym miejscu warto przywołać aneks teoretyczny, który stanowi rozprawa pt. *MetaMemory czyli od słowa, fotografii, filmu i telewizji do strimingu na żywo w internecie*. Jest to 177 stronicowa

rozprawa łącząca się merytorycznie z działaniami artystycznymi autora, świadcząca o dużej wiedzy i umiejętności przekładania teorii na artystyczną praktykę. W tej obszernej dysertacji autor dokonał analizy wpływu nowych mediów na proces komunikacji artysty z widzem, podkreślając rolę tworzenia się nowej kategorii widza, który w zetknięciu ze sztuką współkreuje przekaz, oraz artysty, który jest katalizatorem nowych artefaktów powstających często poza nim. Autor poddaje analizie i krytyce słynny przekaz kanadyjskiego teoretyka komunikacji Marshalla McLuhana: *The Medium is the Message/Medium jest informacją*. Komentuje i przybliża różne realizacje, których cechą jest permanentny zapis rzeczywistości przełożony na aktywność twórczą rozciągniętą w czasie. Poddaje refleksji przemiany w aspekcie artystycznym, kulturowym i socjalnym, jakie dokonały się w związku z przechodzeniem fotografii analogowej w cyfrową oraz rolę jaką pełni wobec niej Internet i przekazy na żywo.

Wartość doktoratu Józefa Piwowskiego, zarówno aneksu teoretycznego jak i artystycznego dzieła, upatruję po pierwsze w tym, że wpisuje się one w aktualne trendy sztuki mediów, korzystających z idei mobilność. Dostęp do nich ogranicza jedynie zasięg internetu, a korzystanie z niego za pomocą, podręcznych, interaktywnych, urządzeń przenośnych mających dostęp do sieci (laptopów, smartfonów, tabletów) możliwe jest przez użytkownika będącego w ruchu. Po drugie w tym, że działając na styku różnych dyscyplin sztuki, skutecznie wykorzystuje możliwości, jakie stwarza reinterpretacja artefaktów artystycznych.

W konkluzji uważam, iż wymienione osiągnięcia artystyczne, pedagogiczne i organizacyjne oraz wysoki poziom przedstawionej pracy, stanowiącej istotny wkład w omawianą dyscyplinę sztuki, uzasadniają moją rekomendację skierowaną do Rady Wydziału Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnej Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. L.Schillera w Łodzi o nadanie mgr. Józefowi Piwowskiemu stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuk filmowych.



Zbigniew Tomaszczuk